

UZASADNIENIE

M. Z. złożył w dniu 30 czerwca 2015 r. do Sądu Okręgowego w Poznaniu, działając w oparciu o treść art. 552§4 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dniu składania wniosku) oraz na podstawie art. 5 ust. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (zwanej dalej Konwencją), wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 362.032,23 zł tytułem odszkodowania i kwoty 1.991.600 zł tytułem zadośćuczynienia za oczywiście niesłusznie przedłużane tymczasowe aresztowanie, w okresie od 18 stycznia 2003 r. do 18 stycznia 2005 r., w tym postanowieniami wydawanymi przez sędziów, którzy w innym postępowaniu sądowym wyłączyli się od prowadzenia sprawy wnioskodawcy, powołując się na osobistą znajomość z wnioskodawcą, w sprawie Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygn. akt II K 137/02 (późniejsza sygn. akt II K 279/05).

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 1 marca 2016 r. w sprawie o sygn. akt III Ko 614/15 na podstawie art. 552a§2 a contrario k.p.k. w zw. z art. 552§1 k.p.k. a contrario oddalił ten wniosek w całości, obciążając jednocześnie na podstawie art. 554§4 k.p.k. kosztami postępowania Skarb Państwa.

Wyrok ten w całości został zaskarżony przez pełnomocnika wnioskodawcy, który w apelacji zarzucił mu:

1. obrazę art. 552a§2 k.p.k. w zw. z art. 552§1 k.p.k. także obrazę art. 552§4 k.p.k. w zw. zw. z art. 552§1 k.p.k. (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. a jednocześnie po 15 kwietnia 2016 r.) przez błędną wykładnię prawa, polegającą na przyjęciu, iż przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie na podstawie powyższych przepisów jest brak uprzedniego zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary zgodnie z art. 63 k.k. lub art. 417 k.p.k. a w konsekwencji błędne zastosowanie przepisów rozdziału 58 k.p.k. poprzez zaniechanie ustalenia wysokości szkody majątkowej oraz krzywdy doznanej przez wnioskodawcę na skutek zastosowanego wobec niego niezasadnego (niewątpliwie niesłusznego) tymczasowego aresztowania – podczas gdy częściowa kompensacja szkody w drodze zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności nie stanowi negatywnej przesłanki dochodzenia roszczeń na podstawie wymienionych przepisów i nie zwalnia sądu z obowiązku ustalenia rozmiaru szkody i krzywdy wyrządzonej niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem;

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego a mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 41 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 91 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 5 ust. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegającą na niezastosowaniu jako podstawy orzekania w niniejszej sprawie art. 5 ust. 5 Konwencji w sytuacji, gdy uznano, że wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie można uwzględnić na podstawie art. 552§4 k.p.k.;

3. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 41 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 91 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 46 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegającego na pominięciu międzynarodowego zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej do respektowania ostatecznych wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, których Rzeczypospolita jest stroną, co doprowadziło do niezastosowania jako podstawy orzekania w niniejszej sprawie art. 5 ust. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, mimo wyroku Włoch (nr 2) przeciwko Polsce, przywołanego dodatkowo w §44 decyzji z dnia 3 marca 2015 r. w sprawie Z. v. Polska, czyli wnioskodawcy

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z wnioskiem oskarżonego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Na wstępie należy przytoczyć okoliczności, które wskazują na podstawę faktyczną domagania się przez wnioskodawcę odszkodowania i zadośćuczynienia w trybie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, w tym wskazać na postanowienia, w wydaniu których udział brali sędziowie, jacy, według wnioskodawcy, powinni się wyłączyć w tych sprawach od udziału w rozpoznaniu sprawy. Ustalenia te wynikają jasno z akt sprawy Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygnaturze II K 279/05.

M. Z. został zatrzymany w dniu 18.01.2001 r. (k. 1819).

Postanowieniem z dnia 19.01.2001 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. w sprawie VII Ko1 42/01 zastosował wobec wymienionego tymczasowe aresztowanie (art. 258§1 pkt 2 i §2 k.p.k.) na okres 3 miesięcy od 18.01.2001 r. do 18.04.2001 r. (k. 1900-1901).

Postanowieniem z 13.04.2001 r. (sygn. akt V Ko1 352/01) Sąd Rejonowy w Poznaniu w trybie art. 263§2 k.p.k. przedłużył to aresztowanie do 18.07.2001 r. (k. 2519-2520), które to orzeczenie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 27.04.2001 r. w sprawie IV Kz 789/01 (k. 2584-2585).

Postanowieniem z 11.07.2001 r. (sygn. akt V Ko1 714/01) Sąd Rejonowy w Poznaniu na podstawie art. 263§2 k.p.k. przedłużył to aresztowanie do 18.10.2001 r. (k. 2722-2723), które to orzeczenie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 1.08.2001 r. w sprawie IV Kz 1355/01 (k. 2863-2864).

Postanowieniem z 11.10.2001 r. (sygn. akt V Ko1 937/01) Sąd Rejonowy w Poznaniu na podstawie art. 263§2 k.p.k. przedłużył stosowanie tego tymczasowego aresztowania do 30.11.2001 r. (k. 3422), po czym w dniu 5.11.2001 r. wpłynął do Sądu Rejonowego w Poznaniu akt oskarżenia, zaś postanowieniem tego Sądu z 14.11.2001 r. (sygn. akt V K 2079/01) przedłużono stosowanie tego środka zapobiegawczego (art. 258§1 pkt 2 i §2 k.p.k.) do 14.02.2002 r. (k. 3748-3750), które to orzeczenie Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy postanowieniem z 5.12.2001 r. w sprawie IV Kz 2068/01 (k. 3901-3903).

Postanowieniem SN z 12.02.2002 r. (V KO 3/02) sprawę przekazano w trybie art. 37 k.p.k. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szamotułach (k. 3996-3997), dokąd akta wpłynęły w dniu 18.02.2002 r. (k. 3998) i sprawa zarejestrowana pod sygn. akt II K 137/02.

Przed wpływem sprawy do Sądu Rejonowego w Szamotułach, postanowieniem z 14.02.2002 r. Sąd Rejonowy w Poznaniu przedłużył tymczasowe aresztowanie do 14.05.2002 r. (k. 4020-4021), przy czym, wskutek wniesionych zażaleń przez dwóch obrońców, Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 6.03.2002 r. (IV Kz 412/02) utrzymał w mocy to postanowienie (k. 4098-4100), zaś wskutek zażalenia wniesionego przez ówczesnego oskarżonego M. Z., Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 20.03.2002 r. (IV Kz 484/02 – w składzie s. E. W.) również utrzymał w mocy to orzeczenie (k. 4121-4122).

Postanowieniem z 10.05.2002 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach (art. 258§2 k.p.k.) przedłużył tymczasowe aresztowanie do 14.08.2002 r. (k. 4231v) i orzeczenie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 29.05.2002 r. w sprawie IV Kz 937/02 (k. 4264-4265).

Sąd Rejonowy w Szamotułach postanowieniem z 31.07.2002 r. przedłużył tymczasowe aresztowanie (art. 258§2 k.p.k.) do 14.11.2002 r. (k. 4373) i Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniami z 21.08.2002 r. (II Kz 1510/02 – wskutek zażaleń obrońców) i z 5.02.2003 r. (IV Kz 143/03 – wskutek zażalenia oskarżonego M. Z.) utrzymał w mocy to orzeczenie (k. 4396-4397 i k. 4655-4656).

Sąd Rejonowy w Szamotułach postanowieniem z 8.11.2002 r. przedłużył tymczasowe aresztowanie (art. 258§2 k.p.k.) do 14.01.2003 r. (k. 4498v) i orzeczenie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 28.11.2002 r. w sprawie IV Kz 2088/02 (k. 4533-4534).

Na wniosek Sądu Rejonowego w Szamotułach z 2.01.2003 r. (k. 1616-1617) Sąd Apelacyjny w Poznaniu w trybie art. 263§4 k.p.k. postanowieniem z 14.01.2003 r. (w składzie m.in. s. H. G. (1)) przedłużył tymczasowe aresztowanie (art. 258§2 k.p.k.) do 16.05.2003 r. (k. 4625-4626). O terminie tego posiedzenia zawiadomieni byli obaj obrońcy oskarżonego, zaś na posiedzeniu był obecny jeden z nich. W tym czasie oskarżony przebywał w Areszcie Śledczym w P. (k. 4636) i na adres tego Aresztu wysłano oskarżonemu odpis wydanego postanowienia. M. Z. pismem z 16.01.2003 r. (wówczas przebywał już w Areszcie Śledczym w S.) zwrócił się o doręczenie mu odpisu w/w postanowienia, gdyż jeszcze go nie otrzymał a termin tymczasowego aresztowania upłynął w dniu 14.01.2003 r. (k. 4641). Z zawiadomienia AŚ S. z 15.01.2003 r. wynika, że oskarżony Z. został przetransportowany do tego Aresztu w dniu 15.01.2003 r. (k. 4650). Zażalenie na to postanowienie złożyli dwóch obrońców oraz oskarżony Z. (twierdzący, że odpis postanowienia otrzymał 20.01.2003 r., podnosząc m.in. obrazę prawa procesowego przez wydanie postanowienia pozbawionego podstawy prawnej, gdyż nie minął okres 2 lat trwania tego środka zapobiegawczego – k. 4689-4699) i Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z 13.02.2003 r. (sygn. akt II AKo 11/03) utrzymał w mocy do orzeczenie, wskazując m.in. na kompetencję Sądu Apelacyjnego do przedłużenia tymczasowego aresztowania na okres ponad dwuletni, przy czym takie orzeczenie wydaje się w momencie, gdy ten okres jeszcze nie minął (k. 4730-4732).

Na wniosek Sądu Rejonowego w Szamotułach z 6.05.2003 r. (k. 4952-4954) Sąd Apelacyjny w Poznaniu w trybie art. 263§4 k.p.k. postanowieniem z 15.05.2003 r. (II AKo¹ 179/03 – w składzie m.in. s. H. G. (2)) przedłużył (art. 258§2 k.p.k.) tymczasowe aresztowanie do 16.11.2003 r. (k. 4970) i orzeczenie to, wskutek rozpoznania zażaleń oskarżonego i jego obrońców, utrzymano w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 24.06.2003 r. (k. 5100-5103).

Na wniosek Sądu Rejonowego w Szamotułach z 31.10.2003 r. (k. 5407-5410) Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z 13.11.2003 r. (II AKo 482/03 – w składzie m.in. s. P. S.) przedłużył tymczasowe aresztowanie (art. 258§2 k.p.k.) do 1.02.2004 r. (k. 5424) i orzeczenie to, po rozpoznaniu zażaleń oskarżonego i obrońców, zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11.12.2003 r. w sprawie II AKz 918-03 – w składzie m.in. s. E. W. (k. 5501-5502).

Na wniosek Sądu Rejonowego w Szamotułach z 14.01.2004 r. (k. 5550-5553) Sąd Apelacyjny w Poznaniu w trybie art. 263§4 k.p.k. postanowieniem z 27.01.2004 r. (II AKp 23/04) przedłużył tymczasowe aresztowanie do 1.05.2004 r. (k. 5572-5573) i orzeczenie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 25.02.2004 r. w sprawie II AKz 68/04 – w składzie m.in. s. H. G. (2) i s. J. R..

W dniu 23.04.2004 r. zapadł w sprawie pierwszy wyrok Sądu Rejonowego w Szamotułach, którym uniewinniono M. Z. od dwóch zarzuconych mu czynów a skazano go za pozostałe zarzucane mu przestępstwa, wymierzając karę łączną 8 lat pozbawienia wolności (k. 5903-5912). Jednocześnie postanowieniem z tego dnia Sąd Rejonowy przedłużył stosowanie wobec M. Z. tymczasowego aresztowania do 1.10.2004 r. z uwagi na wymiar orzeczonej kary, które to orzeczenie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 13.05.2004 r. w sprawie IV Kz 721/04 (k. 5947-5950).

Wskutek wniesionych apelacji akta sprawy przekazano do Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 3.09.2004 r., gdzie zarejestrowano sprawę pod sygn. akt IV Ka 1956/04 (k. 6273).

Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 16.09.2004 r. przedłużył tymczasowe aresztowanie (art. 258§2 k.p.k.) do 1.01.2005 r. (k. 6277-6279) i orzeczenie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 14.10.2004 r. – w składzie m.in. s. T. J. (k. 6326-6330).

Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 17.12.2004 r. przedłużył tymczasowe aresztowanie (art. 258§2 k.p.k.) do 1.04.2005 r. (k. 6563-6565) i orzeczenie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 18.01.2005 r. (k. 6800-6804).

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 14.01.2005 r. uchylił zaskarżony wyrok w części skazującej M. Z. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (k. 6765-6767) i w tym samym dniu

wydał postanowienie, którym uchylił tymczasowe aresztowanie pod warunkiem wpłaty do 21.01.2005 r. poręczenia majątkowego w kwocie 100.000 zł (k. 6763-6764). W dniu 18.01.2005 r. nastąpiła wpłata tego poręczenia (k. 6784-6787) i tego też dnia M. Z. został zwolniony z aresztu (k. 6812).

Ostatecznie, po rozpoznaniu apelacji od drugiego wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 24.10.2007 r. w sprawie II K 279/05, którym skazano M. Z. na karę łączną 8 lat pozbawienia wolności, jak i po rozpoznaniu wniesionych kasacji, wyrokami Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 9.03.2011 r. (IV Ka 342/10) i z dnia 19.12.2012 r. (IV Ka 636/12) M. Z. został prawomocnie skazany za większość zarzuconych mu przestępstw na karę łączną 7 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności, zaś wskazany okres stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania od 18.01.2001 r. do 18.01.2005 r. został zaliczony na poczet tej kary prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Szamotułach z 10.05.2013 r.

Sąd Okręgowy, dostrzegając powyższe zaliczenie w całości stosowanego wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary, doszedł do słusznego przekonania, iż w tym przypadku powyższe zaliczenie wyklucza możliwość zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego i to bez względu na to, czy zastosowanie znajdują przepisy tego rozdziału w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., czy od tej daty. Samo bowiem roszczenie wnioskodawcy zostało skonsumowane poprzez zaliczenie w całości okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary łącznej orzeczonej w tej samej sprawie, i zasadnie z tego tytułu Sąd ten wywiódł, iż „nie ma zarówno normatywnych, jak i słusnościowych podstaw, aby wnioskodawca dwukrotnie uzyskiwał korzyść z tego samego tytułu: wpierv w postaci skrócenia odbywania kary łącznej o okres tymczasowego aresztowania, a następnie w postaci odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłusność tymczasowego aresztowania”. Kierując się zaś tą okolicznością, Sąd I instancji zasadnie wywiódł, iż w niniejszej sprawie właśnie pełne zastosowanie znajduje, kwestionowana przez skarżącego, linia orzecznicza, wynikająca z licznie zacytowanych przez ten Sąd judykatów, w tym zwłaszcza postanowienia składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 2007 r., I KZP 28/07, OSNKW 2007/10/70, postanowienia SN z dnia 15 listopada 2007 r., IV KK 82/07, OSNwSK 2007/1/2610, wyroku SN z dnia 13 maja 2010 r., WA 11/10, OSNwSK 2010/1/999; czy wyroków Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 listopada 2009 r., LEX nr 560534, Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15.02.2012 r., II AKa 11/12, LEX nr 1120033 czy Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 grudnia 2014 r., II AKa 424/14, LEX nr 1734662). Sąd I instancji przy tym, oddalając w całości wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie, zasadnie przyjmuje, że w trybie określonym w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego „rekompensowane mogą być bowiem tylko szkoda i krzywda, istniejące w chwili orzekania przez sąd w przedmiocie wniosku. Jeżeli do tego czasu nastąpi zrekompensowanie w innej, przewidzianej procesowo formie nawet niesłusnie odbytej kary lub tymczasowego aresztowania, potrzeba i możliwości zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia dezaktualizuje się a roszczenie staje się bezprzedmiotowe”, odwołując się posiłkowo do słuszych poglądów, wyrażonych w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 czerwca 2015 r., II AKa 78/15 (wydanego również w sprawie wnioskodawcy M. Z. w wyniku apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie III Ko 94/15 – patrz k. 1285, k. 1287-1297 akt II Ko 94/15) czy w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2015 r., II AKa 72/15, LEX nr 1733684).

Powyższe rozumowanie Sądu I instancji, poszerzone zresztą o inne okoliczności, o których niżej będzie mowa, wskazuje jednoznacznie na to, że w realiach niniejszej sprawy samo skrócenie odbywania przez wnioskodawcę orzeczonej wobec niego prawomocnie kary pozbawienia wolności a to o pełen okres stosowanego wobec niego w niniejszej sprawie tymczasowego aresztowania, w tym od 18.01.2003 r. do 18.01.2005 r., stanowi wystarczającą rekompensatę z tytułu szkód i krzywd, poniesionych przez M. Z. wskutek nadmiernie długiego a tym samym niewątpliwie niesłusznego (niezasadnego) we wskazanym czasie w rozumieniu w/w przepisów kodeksowych i art. 5§5 Konwencji, stosowania tymczasowego aresztowania.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań należy ustosunkować się do zarzutu apelacyjnego dotyczącego błędnego zastosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.

Mianowicie wnioskodawca złożył wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie w dniu 30 czerwca 2015 r., czyli pod rządami obowiązującego wówczas przepisu art. 552§4 k.p.k., który stanowił, że odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Z dniem 1 lipca 2015 r. nastąpiła zmiana podstaw domagania się odszkodowania i zadośćuczynienia w wypadku stosowania tymczasowego aresztowania, bowiem ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247 ze zm.), z tym dniem (art. 56 ustawy), na mocy art. 1 pkt 191 dokonano zmiany brzmienia art. 552 oraz na mocy art. 1 pkt 192 dodano m.in. przepis art. 552a§2 k.p.k., z którego wynikało, że roszczenie o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przysługuje oskarżonemu w razie skazania z tytułu niezasadnego wykonywania środków zapobiegawczych w zakresie, w jakim z uwagi na rodzaj i rozmiar orzeczonych kar lub środków karnych nie można było zaliczyć na ich poczet okresów wykonywania odpowiednich środków zapobiegawczych, podlegających takiemu zaliczeniu. Przepis ten, na mocy art. 27 ustawy zmieniającej należało stosować do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, jeżeli przepisy poniższe (czyli od art. 28 do art. 56) nie stanowią inaczej. Stwierdzić przy tym należy, iż przepisy poniższe inaczej nie stanowią (jedynym przepisem dotyczącym tej materii jest art. 40, w którym jedynie jest mowa o terminie przedawnienia roszczeń) a więc Sąd I instancji słusznie skonkludował, że należy stosować znowelizowane przepisy, wprowadzone w życie na podstawie wskazanej ustawy zmieniającej, dlatego też Sąd ten w podstawie wydanego rozstrzygnięcia wskazał przepis art. 552a§2 k.p.k., dodając dodatkowo zapis „a contrario”, który oznacza, że wskazana norma prawna nie obejmuje faktów, ustalonych w niniejszym postępowaniu, które pozwalałyby na pozytywne zastosowanie tej normy, co, inaczej mówiąc, oznacza, że ustalone fakty nie odzwierciedlają (są przeciwieństwem) normy prawnej, nie pozwalając tym samym na jej zastosowanie. Stosowanie wskazanego oznaczenia „a contrario” w wydawanych orzeczeniach sądowych wynika z praktyki orzeczniczej i przywołując konkretny przepis oraz to wyrażenie w podstawie prawnej rozstrzygnięcia wykazuje się, że na podstawie przywołanego przepisu nie ma podstawy do wydania rozstrzygnięcia wprost zgodnie z normą wyrażaną przez ten przepis (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 1967 r., I CR 559/66, LEX nr 6135; wyrok Sądu Apel. w Lublinie z 20 czerwca 2006 r., II AKa 126/06, KZS 2007/2/84; wyrok SN z dnia 31 października 2008 r., II KK 113/98, Prok. i Pr. – wkł. 2009/3/27; postanowienie SN z dnia 28 października 2013 r., III KK 144/13, OSNKW 2014/3/22).

Powyższe zaś oznacza niezasadność zarzutu podniesionego przez apelującego pełnomocnika odnośnie braku wyjaśnienia przez Sąd I instancji dlaczego w niniejszej sprawie zastosował przepisy znowelizowanego od 15.07.2015 r. Kodeksu postępowania karnego, jak i zarzutu wskazującego na błędność zastosowania tego przepisu, jak i obraży art. 413§1 pkt 6 k.p.k. Dodać należy, że w przypadku niniejszej sprawy o zadośćuczynienie i odszkodowanie brak jest jakichkolwiek podstaw do zastosowania jakiegokolwiek przepisu, na podstawie którego nastąpiłoby uwzględnienie, choćby w części, wniosku M. Z. o odszkodowanie i zadośćuczynienie, a skoro nie jest możliwe stosowanie takiego przepisu, to w rzeczywistości nie zachodziła nawet konieczność wskazania w treści wyroku „zastosowanych przepisów ustawy karnej”, gdyż w rzeczywistości te przepisy nie miały zastosowania.

Należy zwrócić natomiast uwagę na słuszność wypowiedzi apelującej, iż w chwili orzekania przez Sąd odwoławczy ponownej zmianie uległy przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego. Nastąpiło to bowiem z dniem 15 kwietnia 2016 r. na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2016.437) na mocy art. 28 oraz art. 1 punkty 131-558 (uchylono m.in. przepisy art. 552a oraz przywrócono w art. 552§4 „stare” brzmienie tego przepisu, tj. obowiązujące przed 1.07.2015 r.). Jednakże przepis art. 25 ust. 3 tej ustawy zmieniającej nie pozostawia żadnych wątpliwości, jakie przepisy należy stosować w niniejszym postępowaniu, bowiem z tego artykułu wynika, że postępowania wymienione w działach XI i XII Kodeksu postępowania karnego (a więc m.in. przepisy zawarte w rozdziale 58) wszczęte i niezakończone do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, toczą się do ich zakończenia według przepisów dotychczasowych. Przy czym ustawa nie wprowadza tu ograniczenia jedynie do postępowania przed sądem pierwszej instancji, co oznacza, że chodzi tu o postępowania toczące się w całości, tj. do czasu definitywnego ich (prawomocnego) zakończenia, w tym także, w razie wniesienia apelacji, w drugiej instancji.

Powyższe więc przekonuje, iż apelujący nie ma racji, iż Sąd orzekający za podstawę rozstrzygnięcia powinien przyjąć przepis aktualnie brzmiącego przepisu art. 552§4 k.p.k. Należy jednak zaaprobować stanowisko Sądu I instancji, iż również doszukiwał się przesłanek określonych w art. 552§4 k.p.k. w postaci „niewątpliwie niesłusznego” tymczasowego aresztowania, które to określenie wskazuje zdecydowanie na szerszy zakres odpowiedzialności Skarbu Państwa, niż określenie w postaci „niezasadnego” wykonywania tymczasowego aresztowania wskazane w treści art. 552a§2 k.p.k., gdyż ta niezasadność, odczytując literalnie brzmienie tego przepisu, ogranicza się w świetle tego przepisu to sytuacji, gdy w przypadku wydania wyroku skazującego okres tymczasowego aresztowania nie mógł być zaliczony w całości bądź w części na poczet orzeczonej kary (por. wyrok Sądu Apel. we Wrocławiu z dnia 8 lipca 2016 r., II AKa 160/16, LEX nr 2099928). W kontekście bowiem interpretacji przesłanek „niewątpliwie niesłusznego” tymczasowego aresztowania, zaprezentowanej obszernie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, również odnośnie interpretacji tego pojęcia w duchu przyjmowanej przez Trybunał Strasburski interpretacji art. 5 ust. 5 Konwencji, do której odwołuje się skarżąca, Sąd I instancji wykazał, iż w niniejszej sprawie nie występują żadne przesłanki, w tym wynikające wprost z normy art. 5 ust. 5 Konwencji do pozytywnego ustosunkowania się do wniosku M. Z.. Przy czym nie może ulegać wątpliwości, iż ta interpretacja Trybunału Strasburskiego w zakresie rozumienia przesłanek zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w świetle brzmienia art. 552a§2 k.p.k. musi być taka sama. To zaś oznacza, że automatyczne zaliczenie okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary nie może zostać uznane za zgodne z art. 5 ust. 5 Konwencji Europejskiej. Ze sprawy W. przeciwko P. (nr 2), do której wnioskodawca we wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie oraz apelujący się odwołują, jasno wynika, że prawo do odszkodowania uregulowane w art. 5 § 5 Konwencji Europejskiej wymaga kompensowania zaistniałych szkód i krzywd w sposób, który bierze pod uwagę ich realną wysokość (por. wyrok Sądu Apel. we Wrocławiu z dnia 24 sierpnia 2016 r. wraz z uzasadnieniem, II AKa 183/16, LEX nr 2115442).

Należy w tym miejscu odnieść się do zarzutu apelacyjnego niezastosowania w tej sprawie wprost art. 5 ust. 5 Konwencji (czyli naruszenia art. 41 ust. 5 i art. 91 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), do czego zresztą również przekonująco odniósł się Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Dla przypomnienia więc wskazać należy, że Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284), ratyfikowana za zgodą Sejmu RP wyrażoną w formie ustawy o ratyfikacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 2 października 1992 r. (Dz. U. Nr 85, poz. 427) stanowi część krajowego porządku prawnego od dnia 19 stycznia 1993 r.

Z przepisu art. 1 Konwencji wynika wprost, że Wysokie Układające się Strony zapewniają każdemu człowiekowi, podlegającemu ich jurysdykcji, prawa i wolności określone w rozdziale I niniejszej Konwencji, w tym więc i prawa zagwarantowane w art. 5 Konwencji, na który to artykuł powołuje się wnioskodawca.

Z całej Konwencji, ale w szczególności wskazanego wyżej art. 1 wynika, że państwa - ratyfikując ją - zobowiązują się do podjęcia działań zapewniających, aby ich prawo wewnętrzne było z nią zgodne (por. orzeczenie P. i B. oraz M. i A. przeciwko Rumunii z 22 czerwca 2004 r., Izba (Sekcja II), skargi nr 78028/01 i 78030/01).

Do państwa, a zwłaszcza sądów należy w pierwszej kolejności interpretacja prawa krajowego. Dotyczy to również sytuacji, w których prawo odwołuje się do zasad ogólnych prawa międzynarodowego lub porozumień międzynarodowych. Państwa mają obowiązek interpretować i stosować prawo krajowe w duchu praw zagwarantowanych w Konwencji. Jeśli tego nie czynią, mogą doprowadzić do jej naruszenia (por. orzeczenie M. i inni przeciwko Włochom z 14 grudnia 2006 r., Wielka Izba, skarga nr 1398/03).

Najlepszym zabezpieczeniem skuteczności mechanizmu ochronnego Konwencji jest system, u którego podstaw leży zasada, że Konwencja i dotyczące jej orzecznictwo Trybunału przeważa nad ustawami krajowymi. Z faktu, że Konwencja jest integralną częścią wewnętrznego porządku prawnego państw Rady Europy, wynika obowiązek sędziego krajowego zapewnienia pełnej implementacji jej norm. W rezultacie przepisy Konwencji mają pierwszeństwo przed każdym niezgodnym z nią przepisem krajowym, bez potrzeby jego uchylenia przez ustawodawcę (por. orzeczenie S. przeciwko Niemcom z 16 czerwca 2005 r., Izba (Sekcja III), skarga nr 61603/00).

Z powyższymi zasadami rozumienia zapisów Konwencji (patrz Marek Antoni Nowicki: „Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka”, LEX 2010, Wydanie V, tezy do art. 1) a tym samym w zgodzie z treścią wskazanego przepisu art. 1 Konwencji pozostaje przepis art. 91 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie bowiem z przepisem ustępu 2 tego artykułu umowa międzynarodowa, a taką przecież jest Konwencja, ratyfikowana za uprzednią wyrażoną zgodą w ustawie, ma pierwszeństwo przed ustawą, ale wówczas, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

W związku z powyższym bezpodstawne jest odwoływanie się przez wnioskodawcę do przepisu konwencyjnego (tu art. 5 ust. 5 Konwencji), skoro odzwierciedleniem treści art. 5 Konwencji są przepisy prawa krajowego a dokładniej mówiąc przepisy art. 552 k.p.k. (a także art. 552a§2 k.p.k.) dotyczące odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne (niezasadne) tymczasowe aresztowanie oraz przepisy dotyczące stosowania wobec oskarżonych tymczasowego aresztowania zawarte w rozdziale 28 (art. 249 i następne) Kodeksu postępowania karnego. Wskazane przepisy dotyczące stosowania wobec oskarżonego najsurowszego środka zapobiegawczego nie tylko zresztą pozostają w pełnej zgodności z unormowaniami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, ale nadto przewidują surowsze reguły stosowania tego środka zapobiegawczego, aniżeli unormowania art. 5 ust. 1 Konwencji (por. uzasadnienie do wyroku SN z dnia 15 września 1999 r., I KZP 27/99, OSNKW 1999/11-12/72). Tak samo rzecz się ma w przypadku przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 maja 2016 r., V KK 375/15, LEX nr 2046082).

Niezastosowanie obowiązującej ustawy wobec jej sprzeczności z umową międzynarodową zachodzi jedynie wówczas, gdy sprzeczność ta dotyczy kwestii uregulowanych w tej umowie w sposób samoistny, nie zaś tych, które znajdują swoje odpowiednie zapisy w krajowych aktach prawnych, a zwłaszcza Konstytucji. Wtedy, zagadnienie postrzegać należy przede wszystkim przez pryzmat niezgodności takiej ustawy z krajowym porządkiem prawnym, a zwłaszcza z ustawą zasadniczą (patrz wyrok SN z dnia 21 lutego 2007 r., II KK 261/06, OSNwSK 2007/1/467).

Skoro zaś nie zachodzi sprzeczność między art. 5 Konwencji a Kodeksem postępowania karnego w zakresie reguł określających pozbawienie wolności człowieka oraz prawa dochodzenia swoich roszczeń z powodu „nielegalnego” pozbawienia wolności, to brak jest jakichkolwiek podstaw do wywodzenia przez skarżącego swojego prawa w oparciu o przepis art. 5 ust. 5 Konwencji (por. postanowienie SN z dnia 4 maja 2016 r., V KK 375/15, LEX nr 2046082).

Odniesieniem krajowym do normy art. 5 ust. 5 Konwencji jest przepis art. 552 Kodeksu postępowania karnego (czy obowiązujący w chwili orzekania przed Sądem I instancji przepis art. 552a k.p.k.), który reguluje sytuacje, w których osobie wcześniej pozbawionej wolności w wyniku stosowanego tymczasowego aresztowania należy się odszkodowanie i zadośćuczynienie. Natomiast z treści art. 5 ust. 5 ww. Konwencji wynika, że każdy, kto został pokrzywdzony przez niezgodne z treścią art. 5 ust. 1-4 tej Konwencji zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo do odszkodowania. „Trzeba jednak zdecydowanie podkreślić, że przepis ten statuuje prawo do odszkodowania rozumiane jako dostępność drogi prawnej dochodzenia roszczenia odszkodowawczego, a nie prawo do otrzymania odszkodowania w każdym bez wyjątku przypadku objętym tym przepisem. Jest oczywiste, że z treści art. 5 ust. 5 Konwencji nie wynika prawo do odszkodowania za tymczasowe aresztowanie stosowane zgodnie z prawem, ale niesłuszne z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego”. (patrz: uzasadnienie postanowienia SN z dnia 4 maja 2016 r., V KK 375/15, LEX nr 2046082).

Wskazując zaś na przebieg postępowania karnego w sprawie Sądu Rejonowego w Szamotułach, wspomnieć należy, iż stosowanie wobec M. Z. w tej sprawie tymczasowego aresztowania w okresie od 18 stycznia 2001 r. do 18 stycznia 2005 r., w tym w okresie od 18 stycznia 2003 r. do 18 stycznia 2005 r. było w pełni legalne, czyli zgodne z prawem. Rację ma bowiem Sąd I instancji, przyjmując, że „zarówno w trakcie stosowania tego najsurowszego środka zapobiegawczego, jak i w czasie jego wielokrotnego przedłużania, środek ten znajdował oparcie w podstawach stosowania tymczasowego aresztowania także wówczas, gdy podstawą kolejnego przedłużania tymczasowego aresztowania była wyłącznie przesłanka grożącej surowej kary, sformułowana w art. 258§2 k.p.k., bo ostateczne rozstrzygnięcie, jakie zapadło w sprawie wnioskodawcy, tj. skazanie go prawomocnym wyrokiem na karę łączną 7 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności dowodzi, że w czasie przedłużania tymczasowego aresztowania, także na okres ponad dwóch lat, przesłanka z art.

258§2 k.p.k. była realna i rzeczywista, i, co należy podkreślić, zgodna z prawem krajowym, bo sama grożąca surowa kara zgodnie z przepisami rozdziału 28 k.p.k. i ugruntowanym orzecznictwem, mogła stanowić nawet samoistną przesłankę tymczasowego aresztowania, przy wykazaniu przesłanki ogólnej z art. 249§1 k.p.k.”.

Apelujący, wskazując na nielegalność stosowania wobec niego tak długiego tymczasowego aresztowania, przywołuje m.in. taką okoliczność, jak orzekanie w przedmiocie dalszego stosowania tymczasowego aresztowania przez sędziów (sędziów Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w osobach H. G. (2), J. R., P. S., E. W. i T. J.), co do których istniały, w jego ocenie, poważne wątpliwości co do ich bezstronności podczas orzekania i którzy, powołując się na te okoliczności, wyłączyli się od orzekania w innych sprawach przeciwko wnioskodawcy. Sąd I instancji, przyznając w tym zakresie rację wnioskodawcy co do jego znajomości przez tych sędziów na gruncie prywatnym i co do ich wyłączenia się w późniejszym czasie z tego właśnie powodu od udziału w rozpoznaniu innych spraw dotyczących samego wnioskodawcy bądź jego żony, zasadnie podniósł, iż ta okoliczność nie mogła mieć żadnego znaczenia w sprawie. Mając przy tym na uwadze sam zakres wniosku, wskazujący okres tymczasowego aresztowania od 18.01.2003 r. do 18.01.2005 r. wskazać należy na postanowienia o przedłużeniu tymczasowego aresztowania bądź utrzymaniu w mocy takiego przedłużenia zapadłe w tym właśnie czasie, tj. postanowienie SA w Poznaniu z 14.01.2003 r. o przedłużeniu tymczasowego aresztowania (sędzia H. G. (1)), postanowienie SA w Poznaniu z 15.05.2003 r. o przedłużeniu tymczasowego aresztowania (sędzia H. G. (1)), postanowienie SA w Poznaniu z 1.02.2004 r. o przedłużeniu tymczasowego aresztowania (sędzia P. S.), postanowienie SA w Poznaniu z dnia 11.12.2003 r. utrzymujące w mocy w/w ostatnie orzeczenie (sędzia E. W.), postanowienie SA w Poznaniu z 25.02.2004 r. utrzymujące w mocy postanowienie tego Sądu z 27.01.2004 r. (sędziowie H. G. (1) i J. R.), postanowienie SO w Poznaniu z 14.10.2004 r., utrzymujące w mocy postanowienie tego Sądu z 16.09.2004 r. (sędzia T. J.).

Należy zauważyć, iż sędziowie ci posiadali w pełni uprawnienia do rozpoznawania tych, jak i innych spraw w postępowaniu odwoławczym w Sądzie Okręgowym w Poznaniu i Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu oraz nie zachodziły z mocy prawa żadne podstawy „zabraniające” im orzekanie w tej konkretnej sprawie w postępowaniach incydentalnych w przedmiocie dalszego stosowania (przedłużenia) tymczasowego aresztowania czy też w przedmiocie rozpoznania zażaleń na te orzeczenia. Takiej podstawy nie znaleźli także sami sędziowie, bowiem nie wnieśli o ich wyłączenie na podstawie art. 42§1 k.p.k., ani takiej podstawy nie znaleźli wówczas ówczesny oskarżony i jego obrońcy, skoro nie wnosili o wyłączenie określonych sędziów od rozpoznania sprawy bądź nie podnosili w zażaleniach zarzutów związanych z naruszeniem art. 41§1 k.p.k. W związku z powyższym „legalne”, czyli zgodne z prawem krajowym (Kodeksem postępowania karnego) było zarówno wydanie wskazanych wyżej orzeczeń. Co istotne, również inni sędziowie orzekający w przedmiocie przedłużenia stosowanego wobec M. Z. tymczasowego aresztowania albo utrzymujący w mocy zaskarżone postanowienie, uznawali słuszość podjętych decyzji procesowych przez sądy, w składach których zasiadali wymienieni z imienia i nazwiska sędziowie, skoro to tymczasowe aresztowanie było stosowane aż do wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 14 stycznia 2005 r.

Abstrahując od merytorycznych ocen w przypadku konieczności bądź braku konieczności wyłączenia od orzekania sędziego w sprawie dotyczącej konkretnej osoby, z którą dany sędzia z różnych powodów znał się, zauważyć należy, iż kwestia wyłączenia sędziego na podstawie art. 41§1 k.p.k. jest w rzeczywistości kwestią oceną w zakresie interpretacji na tle konkretnego stanu faktycznego występowania przesłanek określonych w art. 41§1 k.p.k., sprowadzających się do ustalenia „istnienia okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie”. W tym zakresie, w zależności od określonych okoliczności faktycznych, jak i składu orzekającego, oceny poszczególnych sądów mogą diametralnie się różnić. Przy czym fakt, iż sędziowie ci, przy okazji innych spraw z udziałem M. Z. czy jego żony złożyli wnioski o ich wyłączenie na podstawie art. 41§1 k.p.k. nie oznacza braku bezstronności tych sędziów podczas orzekania w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawcy. Wręcz przeciwnie, brak wniosków tych sędziów o ich wyłączenie ich od udziału w tych postępowaniach incydentalnych świadczy właśnie o tym, iż mimo tej znajomości na gruncie towarzyskim, sędziowie ci zachowywali bezstronność. Co innego bowiem oznacza niezachowanie bezstronności a co innego istnienie uzasadnionej wątpliwości, z uwagi na określoną okoliczność, co do bezstronności.

Naruszenie przepisu art. 41§1 k.p.k. stanowi tzw. względną przesłankę odwoławczą – art. 438 pkt 2 k.p.k. i występowanie takiej przesłanki nie świadczy o „nielegalności” (czy inaczej mówiąc „bezpprawności”) wydanego orzeczenia, dotkniętego takim uchybieniem. Występowanie bowiem takiego uchybienia nie powoduje z mocy prawa „nieważności” orzeczenia a tym samym automatycznego uchylecia takiego orzeczenia. W zależności bowiem od realiów konkretnej sprawy takie uchybienie może spowodować zmianę lub uchYLECIE zaskarżonego orzeczenia, bądź też może nie spowodować wydania takich decyzji procesowych w instancji odwoławczej.

Inaczej jest natomiast w przypadku uchylecia stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art. 439§1 pkt 1 k.p.k. W przypadku bowiem występowania takiego uchylecia procesowe zaskarżone orzeczenie podlega uchyleciu.

Bez wątpienia więc inna sytuacja byłaby wówczas, gdyby w postępowaniach incydentalnych dotyczących dalszego stosowania wobec M. Z. zarówno w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, jak i w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu orzekali sędziowie wyłączeni od udziału w tej sprawie na podstawie art. 40 k.p.k. a więc z mocy prawa. Wówczas bowiem wydanie przez takich sędziów orzeczenia pociągałoby za sobą z uwagi na występowanie bezwzględną przyczynę odwoławczą (art. 439§1 pkt 1 k.p.k.) konieczność uchylecia takiego orzeczenia w instancji odwoławczej. Bez wątpienia więc w tym drugim przypadku wydane orzeczenie powinno zostać uznane za bezprawne („nielegalne”).

Powyższe rozumowanie nie pozostaje w sprzeczności z poglądami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zawartymi w wyroku z dnia 27 października 2009 r. w sprawie M. przeciwko Polsce – skarga nr 10847/02, która to skarga dotyczyła sytuacji, gdy decyzję w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania podejmował sędzia, wyłączony od udziału w sprawie na podstawie art. 40 k.p.k. (iudex inhabilis). W tej ostatniej sytuacji Trybunał zasadnie więc uznał, iż tymczasowe aresztowanie zastosowane postanowieniem wydanym przez takiego sędziego jest „bezpprawne”, bowiem sprzeczne z prawem krajowym.

Wywody w tym zakresie zawarte w apelacji stanowią jedynie zwykłą polemikę z powyższymi ustaleniami i nie mogą zostać z tego względu uznane za zasadne. Również nie można zgodzić się z twierdzeniami apelującej, iż naruszeniem procedury było niedoręczenie wnioskodawcy odpisu postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 stycznia 2003 r. niezwłocznie po jego wydaniu a przed upływem okresu, na który był on dotychczas pozbawiony wolności. Taka zasada istnieje w Kodeksie postępowania karnego, ale dotyczy ona zupełnie innej sytuacji, tj. zatrzymanego (nie tymczasowo aresztowanego) należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie doręczono mu postanowienia o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania (art. 248§2 k.p.k.). W omawianej zaś sprawie przedłużenie tymczasowego aresztowania postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 stycznia 2003 r. następowało na mocy art. 264§4 k.p.k., który to przepis ani żaden inny procedury karnej nie nakazuje orzekającemu sądowi doręczenie oskarżonemu odpisu postanowienia przed upływem dotychczasowego terminu stosowania tymczasowego aresztowania. Ta konkluzja jest tym bardziej oczywista z tego względu, że istnieją w wielu sprawach sytuacje, iż taka decyzja procesowa jest podejmowana w ostatnim dniu rzeczonego okresu, natomiast wydanie takiego postanowienia następuje pod nieobecność oskarżonego, który w tym czasie może przecież przebywać w różnych miejscach (art. 249§5 k.p.k.). Natomiast przedmiotowe postanowienie zapadło na posiedzeniu, na którym obecny był jeden z obrońców oskarżonego a drugiemu nieobecnemu wysłano od ręki odpis orzeczenia. Natomiast w przypadku oskarżonego doręczenie mu odpisu orzeczenia przedłużyło się nie wskutek zawinionego działania Sądu a jedynie z powodu przetransportowania go w tzw. „międzyczasie” do innej jednostki penitencjarnej. Oskarżony przy tym, jak wyżej podkreślono, był należycie reprezentowany w toku tego postępowania międzyinstancyjnego a tym samym miał również możliwość bezzwłocznego uzyskania informacji na temat wydanego rozstrzygnięcia od swojego obrońcy. Nie może więc przekonywać stanowisko wnioskodawcy, iż z racji tego, że w jego sprawie przedłużali tymczasowe aresztowanie (bądź utrzymywali w mocy przedłożone areszty) sędziowie, którzy, w jego ocenie powinni ulec wyłączeniu na podstawie art. 41§1 k.p.k. czuł się szczególnie pokrzywdzony, gdyż, jak wyżej powiedziano, brak jest podstaw do zarzucenia tym sędziom bezstronności przy orzekaniu w tym przedmiocie a nadto wnioskodawca ani w skardze do Trybunału Strasburskiego, ani w toku tych postępowañ incydentalnych na tę okoliczność w ogóle nie zwracał uwagi.

Przepis art. 5 ust. 1 pkt a Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stanowi, iż pozbawienie wolności człowieka powinno nastąpić zgodnie z prawem w wyniku skazania przez właściwy sąd. Tak samo zresztą zgodnie z prawem powinno nastąpić zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie (art. 5 ust. 1 punkty b, c, f Konwencji). W w/w wyroku M. przeciwko Polsce Trybunał uznał, że wyrażenia „zgodny z prawem” oraz „w trybie ustalonym przez prawo” w artykule 5 ust. 1 zasadniczo odnoszą się do prawa krajowego i wyrażają obowiązek stosowania jego reguł w ich wymiarze materialowym i procesowym. Władze krajowe, a w szczególności sądy, mają natomiast obowiązek przede wszystkim interpretacji i przestrzegania przepisów prawa krajowego. Niezastosowanie się więc do przepisów prawa krajowego stanowi naruszenie art. 5 ust. 1 Konwencji.

Powyższe rozumowanie Sądu Apelacyjnego jednoznacznie więc wskazuje, iż pozbawienie wolności M. Z. od dnia 18 stycznia 2003 r. do 18 stycznia 2015 r. było zgodne z prawem krajowym. Inną kwestią zaś jest to, czy Sąd I instancji, wydając zaskarżony wyrok, postąpił zgodnie z właściwym rozumieniem normy art. 552a§2 k.p.k. (czy art. 552§4 k.p.k.) poprzez pryzmat rozumienia normy art. 5 ust. 5 Konwencji w świetle orzecznictwa strasburskiego. Słuszność ma bowiem apelujący, i na co też wyżej zwrócono uwagę, iż w tego typu sprawach należy ocenić, czy wnioskodawca w wyniku tymczasowego aresztowania poniósł szkodę lub krzywdę i czy zaliczenie okresu jego tymczasowego aresztowania w całości na poczet kary zrekompensowało szkodę i krzywdę, jakiej doznał wnioskodawca przez niewątpliwie niesłuszne pozbawienia wolności (por. wyrok Sądu Apel. w Katowicach z dnia 17 lipca 2014 r., II AKa 192/14, KZS 2015/2/74; wyrok Sądu Apel. w Krakowie z dnia 21 maja 2014 r., II AKa 85/14, KZS 2014/708/77). Powyższe wynika bowiem z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak choćby z wyroku z dnia 10 maja 2011 r., skarga nr 33475/08, Włoch Nr 2 p-ko Polsce (Lex nr 787375, www.echr.coe.int). Trybunał ten stwierdził jednak wyraźnie, że " art. 5 ust. 5 Konwencji nie zabrania Układającym się Państwom uzależnienia przyznania odszkodowania od możliwości wykazania szkody wynikającej z naruszenia przez zainteresowaną osobę". Jednakże, jak słusznie to podniósł Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu postanowienia z 4 maja 2016 r., V KK 375/15, „ nie jest tak, by Europejski Trybunał Praw Człowieka zakwestionował w swoim orzecznictwie samą zasadę dopuszczalności rekompensowania szkody lub krzywdy wynikających z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania poprzez zaliczenie okresu trwania środka zapobiegawczego na poczet kary orzeczonej w tej lub innej sprawie, która to zasada została wyrażona w cytowanej powyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., I KZP 28/07. Z orzecznictwa tego Trybunału nie wynika więc bynajmniej całkowita nieaktualność stanowisk polskich sądów powszechnych, które akceptowały powyższy pogląd prawny Sądu Najwyższego”. Nie można przy tym zapominać, iż dotychczasowe poglądy wyrażane w tym przedmiocie dotyczą zupełnie odmiennych sytuacji faktycznych, kiedy to na poczet orzeczonych kar różnego rodzaju zaliczano stosowane w toku prowadzonych postępowań okresy zatrzymania i tymczasowego aresztowania bądź takiego zaliczenia nie zastosowano wskutek orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (patrz wyrok (...) z dnia 10 maja 2011 r. w sprawie W. nr 2 przeciwko Polsce – skarga nr (...); wyrok (...) z dnia 4 listopada 2008 r. w sprawie B. przeciwko Polsce – skarga nr (...), wyrok SN z dnia 12 czerwca 2012 r., IV KO 10/12, OSNKW 2012/10/109, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r. II AKa 129/12, LEX nr 1217765 czy wskazane wyżej wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie II AKa 192/14, Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie II AKa 85/14, Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie II AKa 160/16 czy wymienionego w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2014 r., II AKa 185/14, LEX nr 1511620).

Tymczasem w sprawie dotyczącej wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie zostało zaliczone w całości na poczet orzeczonej prawomocnie w tej samej sprawie kary pozbawienia wolności, której wymiar praktycznie dwukrotnie przekracza okres stosowanego środka zapobiegawczego. Sąd I instancji więc słusznie doszedł do przekonania, że „głównie” (a więc nie tylko – dop. SA) z tego właśnie powodu „bezprzedmiotowe było dokonywanie ustaleń rozmiaru ewentualnych szkód i krzywd wyrządzonych wnioskodawcy... w wyniku przedłużania ponad miarę, czyli ponad okres dwóch lat, tymczasowego aresztowania w sprawie II K 279/05”. Przy czym nie jest tak, jak to podnosi skarżąca, iż Sąd I instancji wydał to rozstrzygnięcie, ignorując wydane przez Trybunał orzeczenia, w tym wyrok Włoch (nr 2) przeciwko Polsce, przywołany dodatkowo w § 44 decyzji z dnia 3 marca 2015 r. w sprawie Z. v. Polska.

Jak wyżej już podano wyraźnie, sprawa W. nr 2 przeciwko Polsce dotyczyła zupełnie innej sytuacji faktycznej, gdyż w sprawie tej, w której oskarżony W. był tymczasowo aresztowany, postępowanie zostało umorzone, zaś tymczasowe aresztowanie zostało zaliczone tylko na grzywnę, na którą został skazany za drobne przestępstwo. Bez wątplenia więc w takiej sytuacji krzywda, jak i szkoda, jaką poniósł tymczasowo aresztowany mogła nie zostać pokryta w całości poprzez zaliczenie tego okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary grzywny, tym bardziej, że postępowanie, w którym stosowane było tymczasowe aresztowanie zostało umorzone. W sprawie M. Z. występuje natomiast zupełnie inna sytuacja, o której już wyżej wspomniano. Przy czym, co bardzo istotne, Sąd I instancji zauważył, że Trybunał, orzekając wyrokiem z dnia 31 października 2006 r. w sprawie Z. przeciwko Polsce, skarga nr 13532/03 i stwierdzając naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji, że stosowanie wobec M. Z. tymczasowe aresztowanie było zbyt długotrwałe w okresie od 18.01.2001 r. do 23.04.2004 r., miał na względzie zupełnie inną sytuację faktyczną, gdyż Trybunał ten nie znał wtedy ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego w tym postępowaniu. Nie ulega wątpliwości, iż przez tak długotrwałe tymczasowe aresztowanie, stosowane na podstawie przesłanki tzw. grożącej surowej kary doszło do naruszenia wskazanego przepisu Konwencji a tym samym w tym zakresie ten wyrok na podstawie art. 46 Konwencji wiąże Rzeczpospolitą Polską, w tym organy sądowe. Rację ma bowiem skarżący, że „ostateczny wyrok Trybunału stwierdzający naruszenie praw człowieka oznacza, że państwo naruszyło swoje międzynarodowe zobowiązanie do ich przestrzegania. Stwierdzone nim naruszenie konwencji wiąże przy tym wszystkie władze tego państwa, zarówno władzę ustawodawczą, jak i wykonawczą oraz sądowniczą” (patrz: wyrok SN z dnia 28 listopada 2008 r., V CSK 271/08). Zgadzać się z tym zarzutem, podniesionym w punkcie 3 apelacji, nie można jednak, z przyczyn, podanych już wcześniej, przyjąć, że to orzeczenie, nie mówiąc już o wyroku w sprawie W. (nr 2) przeciwko Polsce, jak również decyzji Trybunału z dnia 3 marca 2015 r. w sprawie skarg nr 46307/09 i 72932/12 M. Z. przeciwko Polsce, wydanej na podstawie art. 37 ust. 1 lit. c Konwencji, nakazuje ustalenie występowania szkody (majątkowej i niemajątkowej) w wysokości wyższej, niż rekompensuje to zaliczenie w całości tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej prawomocnie kary pozbawienia wolności. Sąd I instancji bowiem, zasadnie podniósł, mimo niewątpliwie nadmiernego czasowo stosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania, które powinno prowadzić do wniosku o niewątpliwie niesłusznym (czy niezasadnym) stosowaniu tymczasowego aresztowania w rozumieniu już przytaczanych przepisów Kodeksu postępowania karnego, iż w realiach tej sprawy „rzeczywiste zrekomensowanie dolegliwości związanych z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy ... nastąpiło w pełni poprzez zaliczenie w trybie art. 63§1 k.k. jego okresu w całości na poczet prawomocnie orzeczonej kary bezwzględnie pozbawienia wolności w wymiarze znacznie przekraczającym okres tymczasowego aresztowania”, co również pozostaje w zgodzie z przytoczonymi wyżej orzeczeniami a nadto dodatkowo i z tego powodu, że w związku z tym aresztowaniem wnioskodawca uzyskał dodatkowe rekompensaty za wszelkie szkody związane ze stosowaniem tego środka zapobiegawczego a to w wyniku nie tylko wyroku Trybunału z dnia 31 października 2006 r. w sprawie Z. przeciwko Polsce (skarga nr 13532/03), ale i również wspomnianej wyżej decyzji Trybunału z dnia 3 marca 2015 r. a także i pozostałych wyroków, do których wnioskodawca odwołuje się poprzez swojego pełnomocnika w apelacji (wyrok Trybunału z dnia 15 stycznia 2008 r., Z. przeciwko Polsce (nr 2), skarga nr 45133/06 i wyrok Trybunału z dnia 22 kwietnia 2008 r., Z. przeciwko Polsce (nr 3), skarga nr 39519/05). Przy czym te dwa ostatnie wyroki dotyczą naruszenia prawa do wolności korespondencji, z uwagi na jej cenzurowanie przez właściwe organy w toku tymczasowego aresztowania, co dotyczyło korespondencji prowadzonej przez wnioskodawcę ze swoim obrońcą, instytucjami państwowymi oraz Radą Europy, przy czym Sąd I instancji, wydając swoje rozstrzygnięcie, miał na uwadze rozstrzygnięcie, wydane przez Trybunał w sprawie skargi nr 39519/05, gdyż, opierając się na niej, Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2009 r. w sprawie I C 161/08 stwierdził naruszenie dóbr osobistych wnioskodawcy i z tego tytułu zasądził od pozwanego Skarbu Państwa Prokuratora Okręgowego w Gorzowie Wlkp. na rzecz M. Z. kwotę 4.420,00 zł z ustawowymi odsetkami. Nadmienić przy tym należy, że oprócz tej kwoty z tytułu naruszenia art. 8 Konwencji Trybunał przyznał wnioskodawcy kwotę odszkodowania w wysokości 1200 euro, natomiast wyrokiem z dnia 15.01.2008 r. w sprawie ze skargi nr 45133/06 przyznał kwotę odszkodowania w wysokości 1500 euro.

Podkreślić przy tym należy, iż Sąd I instancji, choć, jak zaznaczył, marginalnie, to jednak również w swoich ustaleniach wziął pod uwagę ewentualną możliwość uznania zasadności roszczeń dotyczących zapłaty dodatkowego

zadośćuczynienia ponad to, co już skazany uzyskał w postaci całościowego zaliczenia na poczet orzeczonej kary tymczasowego aresztowania oraz ww. kwot pieniężnych. Sąd Okręgowy zasadnie, kierując się regułą art. 6 k.c., mającą zastosowanie w niniejszym postępowaniu, doszedł do wniosku, iż wnioskodawca nie udowodnił zasadności swojego żądania ponad wysokość już uzyskanego zadośćuczynienia w w/w postaci rekompensaty z tytułu tego tymczasowego aresztowania w okresie od 18.01.2003 r. do 18.01.2005 r. Wnioskodawca bowiem, jak to celnie zauważa Sąd I instancji, jedynie we wniosku i swoich zeznaniach powoływał się ogólnie na samą niezasadność przedłużanego ponad dwa lata aresztu wobec niego, niewystarczające uzasadnienie kolejnych postanowień o dalszym stosowaniu tego środka zapobiegawczego, poczucie upokorzenia i bezsilności, ignorowanie jego zażaleń, domagając się na tej podstawie kwoty prawie 2 mln zł zadośćuczynienia, nie wykazując przy tym szczegółowo jakich krzywd w czasie tymczasowego aresztowania ta kwota miałaby dotyczyć i zupełnie pomijając te wszystkie wskazane wyżej (i przez Sąd I instancji) okoliczności, świadczące o zrekompensowaniu tych krzywd, poza w/w przyznanymi kwotami pieniężnymi właśnie poprzez zaliczenie w całości na poczet orzeczonej kary tymczasowego aresztowania. Inaczej więc mówiąc, wnioskodawca nie wykazał, by należała mu się jakaś dodatkowa kwota zadośćuczynienia, mimo tego zaliczenia i mimo już zasądzenia pewnych kwot pieniężnych związanych z tak długim stosowaniem wobec niego (ponad dwa lata) tymczasowym aresztowaniem i związanymi z tym niedogodnościami, mimo niemożności skutecznego (na tamten czas z uwagi na utrwaloną praktykę orzecniczą sądów polskich) dochodzenia swoich roszczeń w tej sprawie i związanych z cenzurowaniem jego korespondencji. Przy czym wyrok Trybunału Strasburskiego, do którego odwołuje się Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. w wyroku z dnia 2 kwietnia 2009 r. w sprawie I C 161/08 dotyczy okresu czasu, kiedy to przedmiotowe aresztowanie stosowane było na etapie śledztwa, którego wniosek M. Z. o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie obejmuje.

W realiach tej sprawy także Sąd Okręgowy słusznie nie znalazł podstawy do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy z tytułu tego nadmiernie przedłużającego się tymczasowego aresztowania zgłaszanej kwoty utraconego zarobku przez okres 2 lat, a to z powodu wskazanej podstawy oddalenia wniosku. Ustalanie bowiem tej wysokości nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wprawdzie tej okoliczności Sąd I instancji szerzej nie uzasadnił, jednak należy zwrócić uwagę na jednoznaczna w wymowie wypowiedź Sądu I instancji, z której wynika, iż wskutek zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet kary skróceniu o ten okres czasu uległo odbywanie orzeczonej kary pozbawienia wolności. Apelujący tej okoliczności nawet nie stara się podważyć a jedynie powtarza argumentację przytoczoną we wniosku na poparcie swojego żądania naprawienia szkody majątkowej z uwagi na niemożność w tym czasie wykonywania swojej pracy. Jednakże apelujący zapomina, iż w świetle treści prawomocnego wyroku M. Z. był zobowiązany do odbycia prawomocnej kary łącznej 7 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności a więc i tak, z racji tego pozbawienia wolności, nie mógłby wykonywać swojej pracy. Tymczasem właśnie poprzez skrócenie okresu odbywania kary pozbawienia wolności o okres tymczasowego aresztowania, skazany nie tylko zyskał wcześniejsze prawo do zakończenia odbywania kary poprzez warunkowe przedterminowe zwolnienie, to nadto dzięki temu skróceniu będzie mógł szybciej (o ten właśnie okres czasu) wykonywać pracę zawodową. Poza tym nie może z pola widzenia na drugi plan schodzić również i ta okoliczność, że w związku z wykonywaniem tego zawodu wnioskodawca dopuścił się przestępstw, za które został skazany i prawomocnym wyrokiem orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu radcy prawnego na długi okres czasu. Nie można więc także wykluczyć i tej sytuacji, że w razie pozostawania wówczas, krótko po ujawnieniu przestępstw, na wolności wobec wnioskodawcy zostałby orzeczony środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia go w prawach wykonywania zawodu (art. 276 k.p.k.). Powyższe więc zaliczenie całości okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary jasno tłumaczy, że stosowanie ponad 2 lata tego środka zapobiegawczego nie rodzi podstaw do uzyskania przez wnioskodawcę dodatkowej rekompensaty majątkowej w postaci przyznania mu równowartości całości czy choćby nawet części utraconych zarobków z racji wykonywanego przed aresztowaniem zawodu radcy prawnego.

Kierując się więc, wskazanym przez apelującego na poparcie zarzutów, poglądem przytoczonym w wyroku SN z dnia 28.11.2008 r. w sprawie CSK 271/08, z którego wynika, iż „co do zasady państwo, przeciwko któremu zapadł wyrok stwierdzający naruszenie praw człowieka, ma swobodę wyboru sposobów zadośćuczynienia orzeczeniu, niemniej podstawowym obowiązkiem jest zaniechanie stwierdzonego naruszenia i usunięcie jego konsekwencji”, wskazać należy, iż Sąd Okręgowy sprostał temu zadaniu, co wyżej wykazano. Wnioskodawca, jak się ostatecznie w

świetle prawomocnego rozstrzygnięcia okazało, nie był (w rozumieniu potocznym) niesłusznie pozbawiony wolności w ramach tymczasowego aresztowania, skoro został uznany za winnego popełnienia większości zarzuconych mu przestępstw i skoro wymierzono mu za nie bardzo surową karę łączną pozbawienia wolności. Natomiast nadmierność (znaczna długość) tego środka zapobiegawczego, wskutek której wnioskodawca był zmuszony przebywać w warunkach aresztu śledczego i niedogodności z tym związane, została w pełni zrekompensowana w sposób, który został prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji, zaś wnioskodawca, zgodnie z zasadą art. 6 k.c. nie wykazał, by jego pokrzywdzenie z tego tytułu było na tyle znaczne, jak również by z tego tytułu poniósł jakąś szkodę majątkową, które wymagałyby dodatkowej rekompensaty w postaci zasądzenia stosownej kwoty pieniężnej, w tym żądanej we wniosku, inicjującym niniejsze postępowanie.

Powyższe więc dowodzi, poza wskazanymi wyjątkami, które jednak nie mogły mieć wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, iż zarzuty obrazy wskazanych przepisów Kodeksu postępowania karnego w punkcie 1, obrazy norm konstytucyjnych i Konwencji, o których mowa w punkcie 2 i 3 apelacji są bezzasadne i sprowadzają się one z jednej strony do przedstawienia w sposób akademicki zasad związanych ze stosowaniem w orzecznictwie sądów polskich norm Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności a z drugiej strony sprowadzają się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, uzupełnionymi wyżej przez Sąd odwoławczy, z których wynika prawidłowość wydanego zaskarżonego rozstrzygnięcia, które pozostaje w pełnej zgodności z wymogami przytoczonych przez skarżącego judykatów, wskazujących na konieczność interpretacji przepisów prawa krajowego w duchu praw zagwarantowanych w Konwencji.

Sąd Apelacyjny więc nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy M. Z., na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Mając zaś na uwadze treść art. 554§4 k.p.k. Sąd Apelacyjny obciążył Skarb Państwa kosztami postępowania w instancji odwoławczej.

Mając na uwadze złożoną materię niniejszej sprawy, wymagającą interpretacji norm zarówno prawa krajowego, jak i międzynarodowego, w tym poprzez odwołanie się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak i do orzecznictwa sądów polskich oraz poglądów doktryny, jak i bez wątplenia zwiększony z tego tytułu nakład pracy pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla wnioskodawcy, Sąd odwoławczy, uwzględniając złożony na rozprawie przez wnioskodawcę wniosek, zasądził na jego rzecz stosowne koszty pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu według stawek maksymalnych, na podstawie przepisów art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2009 roku, Nr 146, poz. 1188, ze zm.) w zw. z § 4 ust. 1, 2 i 3 w zw. z § 17 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1801) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714). Z tego też tytułu Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz wskazanego obrońcy kwotę 295,20 zł (z VAT).

Wysokość tej kwoty to opłata maksymalna (§4 ust. 1 i 2 rozporządzenia) określona w §17 ust. 6 rozporządzenia (tj. kwota 240 zł) powiększona o 23% podatek VAT (§4 ust. 3 rozporządzenia).

Izabela Pospieska Marek Kordowiecki Piotr Górecki